

Bogusław Półtorak

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

WPLYW SEKURYTYZACJI NA SYTUACJĘ FINANSOWĄ BANKÓW

1. Wstęp

System bankowy w Polsce ulega ciągłym przemianom i w miarę rozwoju gospodarczego zwiększa się jego rola w utrzymaniu w długim okresie potencjału ekonomicznego kraju. Zagadnienie stabilności sektora bankowego staje się więc zagadnieniem istotnym z punktu widzenia bezpieczeństwa systemu finansowego całego państwa oraz jego możliwości wzrostu. Dynamiczny rozwój akcji kredytowej w Polsce wskazuje na rosnące potrzeby zarówno podmiotów gospodarczych, osób indywidualnych, jak i podmiotów publicznych w zakresie poszukiwania źródeł finansowania działalności. W nowoczesnych gospodarkach rola banków ulega transformacji. Z tradycyjnych pośredników depozytowo-kredytowych stają się one w coraz większym stopniu animatorami wtórnego rynku kredytowego oraz instytucjami kompleksowo zarządzającymi wierzytelnościami i związanym z nimi ryzykiem. Taka zmiana funkcji banków spowodowana jest oczywiście poszukiwaniem coraz doskonalszych, a ściślej – bardziej rentownych sposobów i systemów finansowania różnego rodzaju potrzeb. Przy silnym zjawisku dezintermediacji („odpośredniczenia”) usług finansowych i rosnącym znaczeniu rynków kapitałowych banki szybko dostosowują swoje usługi do potrzeb bezpośrednich uczestników rynku kapitałowego. Niemniej jednak ciągle, szczególnie wśród osób indywidualnych czy też niewielkich przedsiębiorstw, istnieje potrzeba finansowania kredytowego. W związku z tym banki mogą wykorzystywać sekurytyzacyjne instrumenty finansowe.

Sekurytyzacja rozumiana jest jako proces emisji papierów wartościowych, których obsługa oraz wykup zależne są od puli aktywów finansowych. Aktywa pod-

dawane sekurytyzacji przekazywane są do podmiotu specjalnego przeznaczenia¹, a w związku z tym inicjator transakcji uzyskuje konkretne efekty bilansowe. Poprawie mogą ulec m.in. wskaźniki adekwatności kapitałowej. Sekurytyzacja ma również wpływ na sytuację płynnościową czy też majątkową banku. Takie ujęcie skłania do refleksji wobec wyzwań, jakie stoją przed polskim sektorem bankowym, w tym także przed nadzorem bankowym. Rosnący udział zadłużenia długoterminowego powoduje, że przy spadających przychodach odsetkowych banki nie będą najprawdopodobniej w dłuższej perspektywie zainteresowane utrzymywaniem tego rodzaju kredytów w swoich portfelach. Już dziś niektóre z banków za pomocą funduszy sekurytyzacyjnych „czyszczą” bilanse z kredytów straconych. Okazuje się, że dzięki takiemu rozwiązaniu uzyskują m.in. konkretne korzyści podatkowe. Istniejące w Polsce rozwiązania instytucjonalno-prawne stwarzają bazę do oceny polskiego modelu sekurytyzacji.

Sekurytyzacja aktywów bankowych może być więc rozpatrywana jako wieloaspektowa technika finansowania i zarządzania ryzykiem. Ze względu jednak na swoją innowacyjność na polskim (i nie tylko) rynku finansowym może być przedmiotem badań w zakresie określania wpływu sekurytyzacji na kondycję finansową przedsiębiorstw bankowych oraz całego sektora bankowego. Celem artykułu jest zatem analiza wpływu sekurytyzacji na sytuację banków komercyjnych w kontekście ich działalności kredytowej. Problematyka analizy będzie przy tym uwzględniała specyfikę zarówno kredytów regularnych, jak i kredytów trudnych w bankach.

2. Cele i ograniczenia w działalności banku

Bank to przedsiębiorstwo rozwijające na własne ryzyko pośrednictwo finansowe, obejmujące przede wszystkim działalność kredytową i wykorzystujące środki gromadzone zwykle za pomocą depozytów lub emisji bankowych papierów wartościowych. Ekspansja kredytowa i wzrost udziału w rynku są przy tym podporządkowane celowi nadrzędnemu, jakim jest powiększanie wartości przedsiębiorstwa bankowego [1, s. 31]. Biznes bankowy w tradycyjnym ujęciu może być więc postrzegany jako sposób osiągania celów właścicieli banków, szczególnie w zakresie uzyskania dodatniej i satysfakcjonującej rentowności. Osiągnięcie równowagi ekonomicznej uwarunkowane jest jednak równoczesnym utrzymywaniem równowagi finansowej w ujęciu płynnościowym oraz równowagi majątkowej dotyczącej adekwatności posiadanego kapitału. Bezpieczeństwo ekonomiczne jest przy tym niejako wymuszane przez normy ostrożnościowe, w tym w pierwszym rzędzie przez współczynnik wypłacalności, wymogi kapitałowe oraz limity kredytowe. Paradigmat równowagi przedsiębiorczej banku musiałby uwzględniać cele, które są sprzeczne w sensie ekonomicznym. Na przykład utrzymywanie zbyt wysokiego

¹ Podmiotem specjalnego przeznaczenia może być spółka kapitałowa lub fundusz sekurytyzacyjny. Cechą szczególną tego rodzaju podmiotów jest utworzenie ich wyłącznie na potrzeby sekurytyzacji.

poziomu kapitału własnego może świadczyć o nieudolnej strategii rynkowej. Niemniej podejmowanie operacji nadmiernie obciążonych ryzykiem może powodować, że kapitał ekonomiczny banku będzie niewystarczający. Czynniki decydujące o ocenie ponoszonego przez bank ryzyka w poszczególnych kategoriach działalności mogą być przeszacowane lub niedoszacowane, a sam poziom ryzyka nie do końca rozpoznany i kontrolowany [2, s. 28-29].

Określenie rzeczywistego zapotrzebowania na kapitał, a w efekcie optymalizacja jego poziomu dla celów maksymalizacji rentowności, jest m.in. przedmiotem zmian wprowadzanych przez Nową Umowę Kapitałową (NUK). Problemy, z jakimi banki muszą się borykać, pokazują wątpliwości dotyczące sposobów określania adekwatności kapitałowej dla kategorii ryzyka operacyjnego [9]. Odniesienie wymogu kapitałowego do uzyskiwanych zysków lub kapitału operacyjnego w praktyce może „karać” banki, które po prostu są lepiej, bardziej efektywnie zarządzane i notują wyższą efektywność finansową. W miarę implementacji rozwiązań NUK mogą następować jednak zmiany w podejściu do zagadnień bezpieczeństwa ekonomicznego banku. Większa elastyczność podejścia powinna sprzyjać bankom wykorzystującym innowacje finansowe i aktywne sposoby zarządzania ryzykiem. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, gdy bardziej zaawansowane metody wykażą w części banków zbyt niskie wyposażenie w kapitał ekonomiczny (przy spełnionym warunku minimalnego kapitału regulacyjnego). Można sądzić, że w dłuższej perspektywie może to oddziaływać pozytywnie na pozycję banku i budować długoterminową wartość instytucji bankowej, dlatego z punktu widzenia właścicieli taka weryfikacja jest pożądana. Otwarta pozostaje kwestia, czy dla zarządów banków działających zwykle w krótszej perspektywie jest ona równie ważna, gdyż może pogarszać bieżące wyniki finansowe. Wszystko zależy od sposobu motywacyjnego przewidzianego dla kierownictwa banku. Optymalizacja celów strategicznych banku w takim wypadku zależy od przyjętego modelu biznesowego. W przypadku prowadzenia działalności w ramach holdingów lub konglomeratów finansowych [10] wewnętrzna konkurencja o kapitał może stymulować przyjmowanie rozwiązań zmniejszających zainteresowanie zewnętrznymi (poza grupą kapitałową) źródłami finansowania. W sytuacji autonomicznego modelu biznesowego ograniczony potencjał kapitałowy wymuszać może wykorzystanie finansowania pozabilansowego, ale w formie np. sekurytyzacji aktywów.

W bankach działających w Polsce można zaobserwować zjawisko intensyfikowania działalności operacyjnej przy niezmiennym poziomie wyposażenia kapitałowego. Wskaźniki efektywności kapitału bankowego po trzech kwartałach 2005 r. osiągnęły ponad 20%, co jest wynikiem najlepszym od 2000 r. (tab. 1). Niemniej jednak tak dynamiczny wzrost rentowności był możliwy dzięki obniżeniu wskaźnika kosztów operacyjnych i większej efektywności działalności operacyjnej. W tym samym okresie wzrost funduszy własnych był wolniejszy, czego efektem było obniżenie współczynnika wypłacalności. Środki z osiągniętych zysków chętniej były przeznaczane na wypłatę dywidendy niż na dokapitalizowanie działalności. W

dłuższej perspektywie takie działanie może doprowadzić do ograniczenia poziomu kapitału w bankach. W niektórych bankach, które w znacznej mierze zaangażowane są w finansowanie osób fizycznych w postaci kredytów denominowanych w walutach obcych, wyposażenie kapitałowe może okazać się niewystarczające.

Tabela 1. Efektywność banków komercyjnych w Polsce (w %)

Rok	Marża odsetkowa ^a	Wskaźnik kosztów operacyjnych ^b	ROA ^c	ROE ^d
2000	4	61,8	1,1	14,5
2001	3,5	61	1	12,8
2002	3,3	63,4	0,5	5,2
2003	3,1	67,6	0,5	5,4
2004	3,1	64,6	1,4	17,6
I-IX 2005	3,1	58,1	1,7	21,4

^a Relacja wyniku z odsetek do średnich aktywów pomniejszonych o odsetki zapadłe od należności zagrożonych.

^b Relacja kosztów operacyjnych (działania i amortyzacji) do wyniku działalności bankowej skorygowanego o wynik pozostałych przychodów i kosztów operacyjnych.

^c Relacja wyniku finansowego netto do średnich aktywów pomniejszonych o odsetki zapadłe od należności zagrożonych.

^d Relacja wyniku finansowego netto do średnich funduszy podstawowych.

Źródło: [7, załącznik 33].

Banki, próbując określić docelową strukturę swoich aktywów i pasywów, są zmuszone do uwzględnienia także aspektów płynnościowych. Średni termin wymagalności depozytów spadł według danych z początku 2005 r. poniżej 3 miesięcy, a średni termin zapadalności kredytów wzrósł do blisko 4,5 miesiąca [3]. W świetle tych danych coraz bardziej uzasadnione jest wprowadzenie dla banków uniwersalnych ograniczeń w udzielaniu kredytów długoterminowych, a także weryfikacja sposobu przyjmowania zabezpieczeń przezeń. Implementacja zasad NUK i wprowadzenie m.in. metody IRB (*Internal Rating Based*) może spowodować wzrost zapotrzebowania na zarządzanie wierzytelnościami trudnymi, co może oznaczać większe zainteresowanie sekurytyzacją.

3. Konsekwencje dynamicznego wzrostu akcji kredytowej

Gwałtowny wzrost akcji kredytowej jest przez banki szczególnie pożądaný ze względu na wzrost potencjału przychodowego. Jednak w razie niedoszacowania poziomu kapitału ekonomicznego możliwe jest zachwianie równowagi przedsiębiorczej banku. Skupienie się na jednej grupie celów (rentowność krótkookresowa) może w długim okresie negatywnie oddziaływać na siłę konkurencyjną i rynkową banku. Zjawisko takie najlepiej jest widoczne w wielkościach rezerw celowych i poziomie należności zagrożonych w bankach. Po gwałtownym wzroście stanu należności zagrożonych od podmiotów sektora niefinansowego w latach 2000-2001, w latach 2002-2004 stan ten uległ stabilizacji na dość wysokim poziomie (tab. 2).

Tabela 2. Udział należności zagrożonych w należnościach brutto od sektora niefinansowego (w %)

Rok	Ogółem	Poniżej standardu	Wątpliwe	Stracone
2000	15,0	4,4	5,1	5,5
2001	17,9	4,6	5,1	8,2
2002	21,1	4,8	5,6	10,7
2003	21,2	4,6	5,6	11,0
2004	14,8	2,6	2,6	9,6

Źródło: [6, załącznik 42].

Tabela 3. Rezerwy celowe na należności zagrożone według rodzaju kredytu (stan na 31.12.2004 r.)

Rodzaj kredytu	Kwota (mln zł)	Dynamika (%)
W rachunku bieżącym	2 603,8	85,1
Dyskontowe	163,7	70,4
Eksportowe	146,7	67,3
Operacyjne	6 155,8	96,7
Na inwestycje	3 466,9	94,8
Na nieruchomości	1 030,1	126,4
Mieszkaniowe	636,1	88,6
Na zakup papierów wartościowych	126,7	51,8
Związane z funkcjonowaniem kart kredytowych	155,9	124,5
Pozostałe kredyty i pożyczki	3 768,4	92,4
Skupione wierzytelności	525,9	85,6
Zrealizowane gwarancje	172,7	101,2
Inne	103,4	130,0
Ogółem	18 419,9	93,7
Z wyżej wymienionych pozycji		
– kredyty i pożyczki detaliczne	4 190,3	253,9

Źródło: [6, załącznik 44].

Niepokojące, w świetle wyników sektora bankowego w 2004 r., było niemal podwojenie rezerw celowych na pożyczki i kredyty detaliczne (tab. 3). Jeśli rozpatrywać tak duże rozmiary przeszacowania poziomu rezerw celowych, należy zwrócić uwagę na znaczny udział w kredytach, szczególnie dla osób fizycznych, zadłużenia na finansowanie nieruchomości, szczególnie w części kredytów denominowanych w walutach obcych. Przy wysokim poziomie wskaźnika LTV², sięgającym w wielu wypadkach 100%, i przy znacznym ryzyku walutowym banki mogą narażać własną stabilność finansową, ale również stabilność sektora bankowego, podwyższając koszty funkcjonowania systemu, co negatywnie może oddziaływać w przyszłości na dostępność kredytów. Unikanie tego rodzaju ryzyka wymaga spełnienia bardziej rygorystycznych norm nadzorczych, tutaj ważną rolę odgrywa sam nadzór bankowy. Nie bez znaczenia jest również odpowiedzialność za własny biznes właścicieli banków podejmujących decyzje strategiczne. W sytuacji gdy banki

² *Loan to value* – relacja zadłużenia do wartości nieruchomości, na której została ustanowiona hipoteka.

komercyjne działające w Polsce w przeważającej części należą do dużych międzynarodowych grup bankowych (konglomeratów finansowych), można oczekiwać większej dyfuzji doświadczeń z rynków rozwiniętych. W dłuższej perspektywie ewentualna integracja Polski ze strefą euro może zmienić takie podejście i ułatwić przenikanie innowacji na polski rynek.

4. Uwarunkowania i specyfika finansowania pozabilansowego

Wobec zarysowanych konsekwencji dla sytuacji ekonomicznej banków związanych ze wzrostem akcji kredytowej ważna jest kwestia wzrostu znaczenia finansowania pozabilansowego. Na rozwiniętych rynkach finansowych coraz częściej instytucje kredytowe decydują się na transfer ryzyka na rynki kapitałowe. Wraz ze zjawiskiem dezintermediacji usług finansowych pojawiają się instrumenty, które pozwalają osiągać wymierne efekty bilansowe, rynkowe i finansowe. Szczególne możliwości daje tutaj sekurytyzacja aktywów finansowych. Pierwsze transakcje sekurytyzacji bankowych przeprowadzone w Polsce dotyczyły wierzytelności trudnych³. Proces oczyszczania bilansu z niepożądanych (niepracujących) kredytów staje się w takim przypadku szczególnie pożądanym. Wykorzystanie w tym celu struktur funduszy sekurytyzacyjnych standaryzowanych i niestandaryzowanych pozwala osiągać wymierne korzyści podatkowe w postaci natychmiastowego zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów strat związanych z portfelem kredytów trudnych. Transakcje sekurytyzacyjne pociągają za sobą jednak dodatkowe koszty cesji wierzytelności. Część marży trafi również np. do firmy windykacyjnej, której zostanie przekazana administracja portfelem. Dzięki jednak większej efektywności windykatorów i konstrukcji transakcji można próbować zwiększyć efektywną wartość wierzytelności trudnych. W efekcie bank może zrealizować następujące zadania [4, s. 171]:

- poprawić wskaźniki adekwatności kapitałowej i zmniejszyć wymagany kapitał regulacyjny,
- zmniejszyć znaczenie limitów koncentracji kredytowej, zmniejszyć ryzyko płynności, upłynnić zamrożony kapitał, przyspieszyć odnawianie aktywów pracujących,
- zdecydować się na outsourcing usług windykacyjnych i zmniejszyć koszty operacyjne,
- natychmiastowo zaliczyć w koszty stratę poniesioną przy zbyciu wierzytelności, w wysokości nie większej niż wartość rezerw,
- ograniczyć hazard moralny powrotu wierzytelności do bilansu banku.

³ Pierwszą transakcją sekurytyzacyjną dotyczącą wierzytelności trudnych jest odkupienie kredytów o wartości nominalnej 630 mln zł przez fundusz należący do TFI PKO/Credit Suisse od Banku PKO BP SA. Obsługą wierzytelności zajęła się firma windykacyjna P.R.E.S.C.O. Certyfikaty funduszu trafiły do inwestorów kwalifikowanych [5].

Wykorzystanie finansowania pozabilansowego lub np. struktur sekurytyzacji syntetycznej (wykorzystującej instrumenty pochodne CLN, CDS) pozwala więc na osiągnięcie konkretnych korzyści w zakresie nie tylko poprawy wskaźników bilansowych, ale również poprawy ogólnej sytuacji ekonomicznej banku. Mocniejsza pozycja ekonomiczna przekładać się będzie natomiast na zwiększenie potencjału konkurencyjnego wobec innych uczestników rynku.

5. Sekurytyzacja kredytów straconych

Współpraca z administratorami i sekurytyzacyjnymi funduszami inwestycyjnymi może pozwolić na osiągnięcie konkretnych korzyści dla banków. Rozpatrując wielkość rezerw celowych tworzonych w bankach na przestrzeni lat 2004-2005, można stwierdzić, że tylko niewielka część rezerw dotyczyła zagrożonych należności bez żadnego zabezpieczenia prawnego. W kategorii należności straconych wartość zabezpieczeń prawnych stanowiła w 2004 r. już zaledwie ok. 28% [6, zał. 45]. W takiej sytuacji banki powinny być zainteresowane pozbywaniem się takich należności na rzecz podmiotów wyspecjalizowanych w ściąganiu długów. Samodzielna windykacja może okazać się po prostu zbyt kosztowna i trudna do przeprowadzenia ze względu na komplikacje organizacyjne. Nie bez znaczenia jest utrzymanie odpowiedniego wizerunku banku, który może być narażony przy realizacji procedur egzekucji długów.

Odliczanie w koszty uzyskania przychodu na cele podatkowe rezerw celowych podlega reglamentacji. Banki zgodnie z zasadami podatkowymi zmuszone są udowodnić nieściągalność wierzytelności, a to może być dodatkowo jeszcze kwestionowane przez organy skarbowe. Cesja wierzytelności na rzecz kapitałowej spółki celowej w sekurytyzacji nie pozwala, z zasady, na odliczenie strat na wierzytelnościach w koszty uzyskania przychodów. Sprzedaż na rzecz funduszy sekurytyzacyjnych jest uprzywilejowana z punktu widzenia efektów podatkowych – całość strat może być zaliczona do kosztów uzyskania przychodów. Bank zatem osiągnie największe korzyści, sprzedając wierzytelności „stracone”, na które ustanowiona została 100-procentowa rezerwa.

Oczywiście, istnieje ryzyko zmian prawnych korzystnych rozwiązań podatkowych, jednakże z punktu widzenia rozwoju całego rynku obrotu wierzytelnościami w pierwszych transakcjach jest to argument decydujący. Szacowane korzyści z sekurytyzacji trudnych wierzytelności w sektorze bankowym w roku 2005 to 200 mln zł, ale problem należności zagrożonych to aż przeszło 30 mld zł [12].

W przyszłości, być może, dla banków atrakcyjne okażą się inne korzyści, np. te o charakterze rynkowym lub płynnościowym. Rozwinięcie się sekurytyzacji kredytów regularnych zależne będzie od stworzenia popytu na wtórnym rynku kredytowym. Duże możliwości stoją przed kredytami hipotecznymi. Przeszkodą są jednak

w tym przypadku ograniczenia związane z cesją tego rodzaju wierzytelności, dodatkowe koszty oraz konieczność uzyskiwania zgody dłużnika na cesję.

6. Podsumowanie

Szersze wykorzystanie sekurytyzacji aktywów bankowych związane będzie najprawdopodobniej z kredytami regularnymi. Dynamiczny rozwój akcji kredytowej (w ciągu czterech lat zadłużenie polskich konsumentów może ulec podwojeniu) może zdecydować o zainteresowaniu banków sekurytyzacją jako sposobem finansowania ekspansji rynkowej. W grupie kredytów mieszkaniowych wartość portfela może wzrosnąć w ciągu czterech lat do 100 mld zł. Już teraz wartość kredytów konsumpcyjnych sięga 6% PKB, mieszkaniowych nieco poniżej 5% PKB [11]. Wzrost zdolności kredytowej dzięki wyższemu poziomowi realnych wynagrodzeń oraz niskim stopom procentowym powoduje coraz większe zainteresowanie kredytami. Bezpiecznie sfinansowanie wzrostu akcji kredytowej, szczególnie w kategorii kredytów długoterminowych, wymaga zwrócenia uwagi na konieczność poszukiwania nowych źródeł finansowania działalności bankowej wobec stagnacji w zakresie pozyskiwania nowych depozytów. Popularność funduszy inwestycyjnych oraz ich rosnące możliwości kapitałowe mogą być z powodzeniem wykorzystane do finansowania np. kredytów hipotecznych. Decydujące w tym zakresie może okazać się stanowisko nadzoru bankowego. Co prawda w NUK określono warunki traktowania sekurytyzacji w sposób dość rygorystyczny, jednak sama sekurytyzacja w formie pozabilansowej sprawdziła się już na rynku (np. w Stanach Zjednoczonych). Nadzór bankowy, oceniając sekurytyzację, będzie miał na względzie przede wszystkim efekty finansowe dla sekurytyzacji aktywów i bezpieczeństwo tego rodzaju transakcji, aby unikać podejmowania działań w postaci zasilania w kapitał, wsparcia płynnościowego, przejmowania kontroli lub innych form ingerencji, aby zarządzać złymi aktywami [8, s. 57]. O uznaniu sekurytyzacji za efektywny instrument prowadzenia gospodarki finansowej w bankach zadecydują możliwe do uzyskania efekty i koszty. W przypadku kredytów straconych można stwierdzić, że transakcje tego rodzaju już dostarczają wymiernych korzyści bilansowych oraz poprawiają wyniki finansowe. Element ryzyka innowacji na polskim rynku wydaje się wobec tego coraz mniej istotny.

Literatura

- [1] Bogacka-Kisiel E., Korenik D., Nadotti L., *Podstawy zarządzania finansami banku komercyjnego*, AE, Wrocław 1998.
- [2] Krysiak Z., *Ryzyko kredytowe a wartość firmy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006.

- [3] ŁUW, *Kiedy problemy z płynnością?*, „Parkiet”, 10.05.2005.
- [4] Póltorak B., *Sekurytyzacja aktywów – usługa wielofunkcyjna*, [w:] *Innowacyjne usługi banku*, red. D. Korenik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 171.
- [5] Siwek K., *Pierwsza zgoda na sekurytyzację*, „Parkiet”, 24.05.2005.
- [6] *Sytuacja finansowa banków w 2004 r.*, NBP, Warszawa 2005.
- [7] *Sytuacja finansowa banków w okresie styczeń-wrzesień 2005 r.*, NBP, Warszawa 2006.
- [8] Szczepańska O., Sotomska-Krzysztofik P., Pawliszyn M., *Banki centralne wobec kryzysów w systemie bankowym*, NBP, Warszawa 2004.
- [9] Szklarczyk K., Romanowski M., *Odpisy za progiem*, „Gazeta Bankowa”, 07.11.2005.
- [10] Ustawa z dnia 15 kwietnia 2005 r. o nadzorze uzupełniającym nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń i firmami inwestycyjnymi wchodzącymi w skład konglomeratu finansowego (DzU 2005 nr 83, poz. 719).
- [11] Węclaw E., *Nadszedł kredytowy boom*, „Rzeczpospolita”, 03.02.2006.
- [12] Wilkowicz Ł., *Banki na złych długach*, „Parkiet”, 22.09.2005.

THE IMPACT OF SECURITISATION ON THE BANK STANDING

Summary

The bank system has been still changed in Poland. Its role in keeping potential of state in long-term period has grown. Therefore stability of the bank sector is an important factor for economic condition of the financial system in Poland. Dynamic development of credit action is due to growing needs of private and public subjects as well as individual clients. In modern economies the role of banks has been transformed. They are more the originators of securitisation then the traditional deposit banks. One of the immediate priorities for banking supervision will be to monitor the practices of the banks in changing their lending rules and taking deposits. The New Basel Capital Accord will implement new rules of risk approach. What should change an evaluation of capital adequacy. Higher-risk activities will require adjusting financial innovation. Using of that innovation (e.g. synthetic securitisation) approved by banking supervision will decrease the cost of bank own capital.